

W przeddzień podwyżek

W najbliższych dniach na nastąpić zapowiadana od dawna podwyżka cen, reklamowana społeczeństwu przez władze jako niezbędny element reformy gospodarczej. W dziejach PRL-u nie będzie to podwyżka pierwsza. Wszystkie dotychczasowe uzasadniano absolutną koniecznością gospodarczą. Wszystkim towarzyszyły zapowiedzi, że teraz, to jest po podwyżce, nastąpi raj na ziemi, w postaci choćby chrupiących bułeczek. Jak się to kończyło - pamiętamy. Raj nie nastąpił. Bułeczki nie chrupią.

Tę podwyżkę różni od poprzednich zasięg i skala. Obejmuje ona przecież wszystko: koszty życia, mieszkania, energii, komunikacji, usług, a procent przewidywanego wzrostu cen jest niespotykany w skali europejskiej, by nie rzec światowej. Znacznie silniejszy jest również niepokój społeczeństwa związany z pogarszaniem się sytuacji kraju i poczynaniami władz.

Dla nikogo nie ulega wątpliwości, że sześć lat, jakie minęły od wprowadzenia stanu wojennego, zostało po prostu zmarnowane. Nie dokonano reformy państwa - jego gospodarki i życia politycznego, ale nie można było tego uczynić bez istotnego ograniczenia monopolu partii na decydowanie o wszystkim. Monopolu nie ograniczono; konsekwencje ponosi kraj i społeczeństwo, które płaci coraz wyższą cenę za ponad 40 lat komunistycznych rządów.

Niestety, nic nie wskazuje na to, że tym razem, po kolejnej podwyżce cen, będzie inaczej. Z zapowiedzi władz widać, że na pewno żyć się będzie drożej, dużo drożej. Nie wiadomo natomiast nic, lub prawie nic, jak ma funkcjonować gospodarka. O pozorności przemian politycznych świadczą najlepiej projekty zmian w ordynacji wyborczej do rad narodowych. Propozycje sprowadzają się do tego, że zamiast jednego kieleckiego kandydata będziemy mieli na liście dwóch kieleckich - macie, wybierajcie.

O założeniach, zasadach i celach przemian gospodarczych rząd mówi mętnie i niekonkretnie, o przemianach politycznych najchętniej by w ogóle nie mówił. W tej sytuacji jedynym elementem konkretnym pozostają ceny. Ich windowaniem nie zakatwi się niczego, a jest to zdaje się jedyna umiejętność władzy w dziedzinie ekonomii.

Nie od dziś "Solidarność" powtarza, że bez przeprowadzenia gruntownych reform politycznych nie da się zreformować gospodarki i wywyżnić Polski z kryzysu. Stwierdzamy to również w przeddzień wprowadzenia obecnych, drastycznych podwyżek. Nie poparte sensownymi reformami gospodarczymi i politycznymi przyniosą one nędzę społeczeństwu i nieobliczalne szkody krajowi.

POWSTAJĄ KOMITETY ZAŁOŻYCIELSKIE

W całym kraju złożono już kilkadziesiąt wniosków o rejestrację zakładowych organizacji NSZZ "Solidarność". Każdy tydzień przynosi kilka nowych. Komitety założycielskie powstają w wielkich zakładach przemysłowych (ostatnio np. w Hucie im. Lenina), w mniejszych przedsiębiorstwach (np. w Kombinacie PGR w Witnicy Chojenskiej w woj. szczecińskim), na najbardziej liczących się uczelniach (np. Komitet Założycielski NSZZ "Solidarność" Pracowników Uniwersytetu Warszawskiego liczy aż 405 osób, a pod listem do Rady Państwa domagającym się uchylecia ograniczeń w tworzeniu związków podpisało się jeszcze więcej pracowników UW). Jak dotąd sady odmawiają rejestracji. Będzie to podstawą protestu do MOP przygotowywanego przez "S".

Przypomnijmy, że do tworzenia komitetów założycielskich wzywały krajowe władze Związku, Lech Wałęsa i nasz Zarząd Regionu.

W Regionie Środkowo-Wschodnim powstały na razie dwa KZ-y: w Zakładzie Robót Górniczych w Łęcznej i w Spółdzielni Dźwigowo-Instalacyjnej w Lublinie.

Odmowa rejestracji nie powinna oznaczać zaprzestania jawnej działalności. Jako przykład niech posłuży bliska nam Huta Stalowa Wola. (Dziękujemy za przesłane nam "Biuletyn Informacyjny TKZ" nr 10/87 i 1/88) 7 grudnia 87 Sąd Wojewódzki w Sandomierzu odmówił rejestracji "Solidarności" w Hucie. W tej sytuacji Komitet Założycielski wydał następujące oświadczenie:

Deklaracja

Komitetu Założycielskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" Pracowników Huty Stalowa Wola w Stalowej Woli uchwalona w dniu 2 stycznia 1988r. w sprawie przystąpienia do jawnej działalności.

→ s.2

WIĘZNIOWIE SUMIENIA

Wbrew temu co twierdzi propaganda rządowa w Polsce jest nadal sporo więźniów politycznych, nadal aresztuje się i skazuje działaczy "Solidarności" i innych ugrupowań niezależnych. 11 z uwięzionych to uczestnicy i sympatycy Ruchu "Wolność i Pokój" aresztowani lub skazani za odmowę służby wojskowej lub złożenia przysięgi. Dzisiaj chcielibyśmy przypomnieć więźniów sumienia, którzy byli działaczami lub współpracownikami "S".

KORNEL MORAWIECKI - przywódca "Solidarności Walczącej" (aresztowany 9 XI 87) i jego współpracownik **KRZYSZTOF SZYMAŃSKI** (25 IX 87), przetrzymywani w Areszcie Sledczym MSW na ul. Rakowieckiej w W-wie pod zarzutem "uchylania się od obowiązku celnego" (przerzut z zagranicy sprzętu dla "SW"). Próbuje się im również dołączyć absurdalne oskarżenia o terroryzm. Morawieckiemu władze zarzucają ponadto posiadanie sfałszowanego dowodu osobistego i posługiwanie się nim. W ostatnich dniach został zatrzymany **ANDRZEJ KOŁODZIEJ** z Gdańska, także jeden z przywódców "SW".

JAN ANDRZEJ GÓRNY - członek Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ "S" i śląsko-dąbrowskiej RKW, aresztowany 19 XI 87 i skazany w ostatnich dniach na 1,5 roku więzienia pod pretekstem niepłacenia alimentów (choć w żonie skargę wycofał) i za posługiwanie się fałszywym dowodem osobistym.

BOGUSŁAW SZYBAŁSKI z Elbląga członek Komisji Krajowej "S" (z 1981r.), zatrzymany 11 VII 1987 w samochodzie zakładowym sprzętem poligraficznym i skazany 21 XII na 1,5 roku więzienia i 400 tys. zł grzywny na podstawie naciąganych oskarżenia o próbę przekupienia zatrzymującego go patrolu MO.

KRZYSZTOF WOLF z Warszawy, aresztowany 18 IX 87 podczas pielgrzymki na Jasną Górę i 23 XII skazany na rok więzienia za "czynną napaść na funkcjonariusza". W rzeczywistości to jego - schwytanego, kiedy próbował uciekać, by uniknąć rewizji (miał przy sobie niezależne pisma) - dotkliwie pobili milicjanci.

KAZIMIERZ KRAUZE z Krakowa przesiedział już prawie dwa lata (od 6 III 86). 5-letni wyrok zasądzono mu za "sabotaż" polegający na tym, że w zakładzie MPK porzucił paski klinowe pojazdów w przeddzień planowanego na 13 grudnia 1985r. strajku.

HENRYK PIĘC z Gdyni, kapral MO, lat 24 jest więziony od początku 1985r. (z 4-letnim wyrokiem). Po wprowadzeniu stanu wojennego wstąpił do "Solidarności Walczącej" i z jej polecenia zgłosił się do ZOMO, a następnie został zawodowym podoficerem MO w sopocie RUSW. Infiltrował te środowiska i udzielał cennych informacji podziemiu. Polityczny zarzut z okresu śledztwa zamieniono mu w sądzie na fałszywe oskarżenie o branie łapówek od działaczy "Solidarności".

ADAM HODYSZ - kapitan SB z Gdańska, który już od 1978 roku współpracował z opozycją, aresztowany w październiku 1984r. i skazany na 6 lat za łapówkarstwo na podstawie fałszywych zeznań. W tym samym procesie na 4 lata został skazany współpracownik Hodysza, sierżant **PIOTR SIEMIŃSKI**, który jednak nie jest uwięziony - ukrywa się do dnia dzisiejszego.

Oświadczenie TZR i RKK

Obecna podwyżka cen towarów i usług oznacza kolejny etap eksperymentów gospodarczych w Polsce. Pomimo tego, że różnie one się nazywają (np. wprowadzanie bodźców ekonomicznych, manewr gospodarczy, reforma gospodarcza), wspólną ich cechą jest znikoma efektywność. Rządzący bowiem nie chcą pozabawić sami siebie różności bezpośredniego ingerowania w procesy gospodarcze. Stąd wynika nietowarowa gospodarcza Polski oraz częste i kosztowne, aczkolwiek powierzchowne zmiany systemu gospodarowania.

Polska, leżąca w środku Europy, staje się coraz bardziej peryferyjnym krajem naszego kontynentu. W Polsce potrzebne są rzeczywiste gwarancje ożywienia gospodarczego. W wolnym kraju wolna gospodarka, oczyszczona z doktrynalnych wynaturzeń - tylko takie hasło może zachęcić ludzi młodych i przedsiębiorczych do szukania w kraju możliwości uczciwego zaangażowania się zawodowego. Propozycje reformy są natomiast przedstawiane społeczeństwu w sposób mało przekonujący. Zwykle oznaczają one mgliste obietnice lepszego jutra w zamian za głodną rzeczywistość. Przykład treści pytań referendalnych z 29 XI 1987r. jasno wskazuje, że władza, pomimo trudnej sytuacji gospodarczej i społecznej, boi się pozostawić decyzji społeczeństwa wyraźnie sformułowanej i konkretnej propozycji uzdrowienia sytuacji. Z tego względu referendum stało się straconą szansą nawiązania dialogu między władzą a społeczeństwem.

Dopóki w Polsce nie dopuści się do realnego funkcjonowania organizacji wyrażających rzeczywiste interesy obywateli, należy nadal z nieufnością oceniać posunięcia prowadzące do przerwania na społeczeństwo kosztów wadliwej z przyczyn systemowych polityki gospo-

→ s.2

Oświadczenie

s.1 →
darczej. Takim posunięciem jest obecna podwyżka cen towarów i usług. Oświadczenie ostatnich lat wyraźnie dowodzi, że państwo nie jest w stanie kontrolować w sposób zadowalający wzrostu cen. Brak jest więc dostatecznych gwarancji, że zastosowana rekompensata wyrówna wzrost kosztów utrzymania. Przyszłość staje się więc coraz bardziej niepewna, z tym że można przewidzieć pogorszenie się sytuacji materialnej wielu rodzin pracowniczych.

W tej sytuacji NSZZ "Solidarność" powinien:

- 1) zwrócić szczególną uwagę na badania wzrostu kosztów utrzymania rodzin pracowniczych,
- 2) popierać protesty indywidualne i zbiorowe przeciwko zwiększaniu się kosztów utrzymania,
- 3) objąć pomocą materialną i inną osoby represjonowane w związku z akcjami przeciwko podwyżce kosztów utrzymania.

Tymczasowy Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" zwraca się do członków Związku o aktywne współdziałanie dla realizacji powyższych zadań.

TZR i RKK NSZZ "S"
Reg. Środkowo-Wschodni

POWSTAJĄ KOMITETY ZAŁOŻYCIELSKIE

s.1 →

W dniu 13 października 87 podjęliśmy próbę legalizacji NSZZ "Solidarność" w Hucie Stalowa Wola. Sąd Wojewódzki w Tarnobrzegu z s. w Sandomierzu udaremnił tę próbę stwierdzając, że "Solidarność" nie jest związkiem zawodowym. Za podstawę takiego ustalenia posłużył Sądowi fakt stanowczej odmowy złożenia deklaracji lojalności wobec polityki PZPR.

W związku z tym oświadczamy:

1. Jesteśmy związkiem zawodowym, kształtującym program w oparciu o dorobek katolickiej nauki społecznej.
2. Jesteśmy związkiem niezależnym od PZPR czy też jakiegokolwiek innej partii politycznej i żadnych deklaracji politycznych składać nie będziemy.
3. Mamy niezwykłe prawo ludzi pracy do własnego związku zawodowego, potwierdzone obowiązującymi w PRL aktami międzynarodowymi.
4. Wyrok Sądu uważamy za sprzeczny z prawem, bo wszystkie formalne warunki rejestracji wypełniliśmy.
5. Po licznych wahaniach postanowiliśmy złożyć rewizję do Sądu Najwyższego, chociaż wiemy, że to nie sądy podejmują decyzje w tych sprawach, dokumentując tym nie to jakie są polskie sądy, ale to jakimi być powinny.
6. Z dniem 12 lutego 88 przystępujemy do jawnej działalności poprzez organizacje wydzielone Huty.

Do tych, którzy uważają się za członków "Solidarności" i do zwolenników zwracamy się o wspólne z nami przystąpienie do jawnej, wolnej pracy. To nie my naruszamy prawo. To nie my jesteśmy nielegalni.

Komitet Założycielski

Z REGIONU

+++ 29 XII 87 Sąd Wojewódzki w Lublinie wydał wyrok odmawiający rejestracji NSZZ "Solidarność" Pracowników Spółdzielni Dźwigowo-Instalacyjnej w Lublinie. Komitet Założycielski złożył odwołanie do Sądu Najwyższego.

+++ 15 I uczestnicy Ruchu "Wolność i Pokój" przeprowadzili kolejną akcję w obronie więzionych za odmowę służby lub złożenia przysięgi w LWP. Z kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu w Lublinie wywiesili transparent z napisem "Uwolnić więzionych za odmowę służby wojskowej - WIP", z którego wysypało się kilkadziesiąt ulotek z informacją o aresztowanych.

+++ 29 XII w Lublinie i w Chełmie rozrzucona została ulotka przypominająca o ósmej rocznicy inwazji ZSRR na Afganistan. Ulotka była podpisana przez Ruch Porozumiewawczy Polskich Socjalistów.

+++ 19 XII Radio "S" nadało audycję dobrze słyszalną w Puławach i najbliższej okolicy.

+++ 41 rolników z Lubelszczyzny uczestniczących w spotkaniu Duszpasterstwa Rolników 24 I 88 wystosowało list do Sejmu PRL, krytykujący założenia zmian w ordynacji wyborczej do Rad Narodowych. Rolnicy stwierdzają, że ordynacja daje prawo zgłaszania kandydatów jedynie oficjalnym organizacjom i domagają się takich zmian, które gwarantowałyby możliwość wysuwania kandydatów na radnych spoza tych organizacji, w tym także z kręgów "Solidarności". Oświadczają, że chcieliby wziąć udział w autentycznie demokratycznych wyborach, ale piszą, iż nie będzie to możliwe bez uwzględnienia ich postulatów. Otrzymaliśmy także odpis listu 39 rolników, którzy protestują przeciw zgłogodzeniu kar dla morderców ks. Jerzego Popiełuszki.

+++ 14 I kolegium do spraw wykroczeń w Lublinie skazało na grzywny czterech uczestników niezależnych akcji przed listopadowym referendum. Paweł Mitrus i Zygmunt

Miszczak zostali ukarani grzywnami po 40 tys. zł za rozrzucanie ulotek, Henryk Komza (również 40 tys.) za transparent ("Dopóki krzyże nie wrócą do szkół i urzędów - nie pójdę na referendum. Henryk Komza"), a najwyższą karę (50 tys zł) otrzymał przypadkowo zatrzymany przechodzień R.B. Bugaj.

+++ 22 XII kolegium w Zamościu ukarało Roberta Sarnickiego grzywną w wysokości 35+1 tys. zł (również za kolportaż ulotek).

+++ 5 XII w Zamościu dwóch zamaskowanych (w kominarkach) mężczyzn pobiło idącego do pracy Marka Redkę. Marek Redka jest osobą szeroko znaną za swojej nieugiętej postawy. Wiele razy był szczykanowany, więziony i sądzony. Pisaliśmy o nim niejednokrotnie.

+++ Powtórzenia wyborów do Rady Pracowniczej zażądało 27 XI w Mieście do dyrekcji puławskich Zakładów Azotowych 80 pracowników Wydziału Amoniaków I (260 zatrudnionych). Poprzednio Rada Pracownicza składała się głównie ze zwolenników "S", więc dyrekcja i neowiązki, korzystając z upływu kadencji, postanowiły odpowiednio sprepować wybory. Na Wydziale Amoniaków kandydatów i komisję wyborczą ustalił osobiście szef neowiązków Wojciechowski, który następnie odwiedził z urną tylko wybrane stanowiska pracy, agitując za swoim kandydatem. Co więcej, urna przez dwa dni pozostawała pod jego wyłączną kontrolą. Sygnatariusze protestu domagają się jawnego wyłonienia kandydatów i komisji na ogólnym zebraniu załogi oraz przeprowadzenia uczciwych wyborów. (za "TM" 233)

+++ Rada społeczna Akademii Rolniczej w Lublinie zażądała od rektora opinii na temat postawy społeczno-politycznej pracowników (głównie profesorów) uczelni. ("Serwis Informacyjny SKN" 59)

+++ W specjalnym wydaniu "Rady Narodowej" (nr 5 z 9 XII 87) można przeczytać, że na posiedzeniu Rady Konsultacyjnej przy Jaruzelskim rektor UMCS prof. Cackowski wprowadził nowe pojęcie: "współprawda". Uczynił to odwołując się do postulatów tych członków Rady, którzy domagali się szybkiej likwidacji "białych plam" w historii. Wg profesora "współprawda" to każda prawda, która dotyczy innych ludzi a proces dochodzenia do takich prawd "musi być oparty na obustronnym przygotowaniu do uznania i przyjęcia treści owych współprawd". Jakub Andrzejewski pisze w związku z tym w "KOŚCIE" nr 1: "Na śmieć historii należy więc wyrzucić wszystkie dotychczasowe majaczenia o istnieniu prawdy, którą są po prostu fakty. Nikt nie ma prawa ich badać ani podawać do publicznej wiadomości, zanim wszystkie strony nimi nie zainteresowane nie 'przygotują się' do ich zaakceptowania. Zastosowawszy przedrostek 'współ' prof. Cackowski uszlachetnił, ufilozoficzniał i unaukowił to, co zwykle bywa nazywane 'półprawdą' lub - wprost - kłamstwem."

+++ Ukazała się nowa pozycja Biblioteki "Informatora". Jest to zbiór pieśni patriotycznych, zatytułowany "Ojczyzno ma!" (str. 184, cena 750 zł). Zbiór zawiera kilkadziesiąt pieśni (z nutami) od "Bogurodzicy" (XIII wiek) do "Pieśni Dzwonu Wolności" (1986r.).

Z KRAJU

+++ 12 stycznia Lech Wałęsa podpisał u notariusza w Warszawie akt notarialny Fundacji Społecznej "Solidarności". Statut Federacji został złożony w Ministerstwie Zdrowia do zaopiniowania. Dopiero po uzyskaniu tej opinii statut będzie mógł być przedmiotem postępowania rejestracyjnego w sądzie. Jak powiedziała członkini grupy roboczej KS "S", doc. dr Zofia Kuratowska, Fundacja zainicjuje nowe formy opieki zdrowotnej poza państwową służbą zdrowia; ukierunkowane będą na leczenie ludzi szczególnie zagrożonych różnorodnymi skażeniami w zakładach pracy i w miejscu zamieszkania. Fundacja zagwarantować może wysoki poziom kwalifikacji zawodowych i moralnych swoich lekarzy, a także najnowocześniejszy sprzęt medyczny, który będzie można zakupić na Zachodzie z sumy 1 mln. dol. przekazanej przez Kongres USA w darze "Solidarności". ("PWA" nr 3)

+++ Wiktor Kulerski, członek RKK Mazowsze, został odznaczony przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie Krzyżem Oficerskim Polonia Restituta. Order ten odebrał 20 grudnia w kraju z rąk emisariusza rządu londyńskiego. W podziękowaniu powiedział m.in.: "W materializowanym i spragniatyzowanym świecie współczesnej polityki, w świecie zagubienia wartości i odejwanej Polakom nadziei, rząd ten niezłomie trwa w wierze, pokonując przeciwności i niosąc przez świat coś, co zaczyna być u nas dostarczane, budzi nadzieję i sympatię (...). Niech to, co czynimy, dobrze służy wspólnej sprawie, której imię głosi dewiza odznaczenia - Polonia Restituta". ("PWA" nr 2)

DZIEKUJEMY ZA WPLATY: Przewoźnik-Puławy-2,85, BaJa-2, EP-2, Zagłoba-0,5, PSC-20. Dziękujemy Adamowi za 20 USD. TZR KWITUJE: Wilk-1, Ela-1, bi-1, światło-6, rolnik-1, Ela-1, Warta-1,5, Budowlani-4,5, Thatcher-0,5. NA FUNDUSZ ANTY-REPRESYJNY: 2el-2x5,01e-3. SPROSTOWANIA: w nrze 146 zamiast (na TZR): UMCS-100 powinno być: Na Fundusz Antyrepresyjny UMCS "S"-100; w nrze 147 powinno być: I dziękuję Własterowi za 500, Kojak21-3,5.

149 DRUK: Drukarnia im. Janiny i Zbigniewa Porczyńskich